№ 17. Poniedziałek 22. Stycznia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 6 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 21. stycznia. Dzisiejszy Monitor wieczorny donosi: Prim wkroczył wczoraj po południu do Portugalii oddając konie i broń alkadzie w Encinaboli.

Bajonna, 21. stycznia. W Reus i Walencyi wybuchły zaburzenia. W prowincyi Walencyi ogłoszony został stan oblężenia. Madryt spokojny.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Stosownie do ustawy finansowej z 30. grudnia 1865, art. 14, ustęp 1 (D. U. P. z roku 1865 Nr 149); istniejący w skutek cesarskiego rozporządzenia z 13. maja 1859, D. U. P. Nr. 88 nadzwyczajny dodatek do podatków stałych, będzie na rok administracyjny 1866 wymierzony i pobierany jak w roku poprzednim, a mianowicie:

a) przy podatku domowym czynszowym $^2/_6$,
b) przy podatku zarobkowym $^2/_5$,
c) przy podatku dochodowym $^2/_5$ podatków stałych.

Ten nadzwyczajny dodatek na rok 1866 będzie wymierzony i pobierany:

d) przy podatku gruntowym $^3/_{12}$ i
e) przy podatku domowo klasowym $^3/_4$ podatków zwyczajnych.

Przeto przy podatkach wymienionych pod *d)* i *e)* nastąpi opuszczenie jednej czwartej części dotychczasowego nadzwyczajnego całkowitego dodatku.

f) podatek dochodowy od procentów obligacyi państwa, funduszów publicznych lub stanowych uiszczać się mających, będzie wymierzony i pobierany tak jak w roku poprzednim w wysokości 7% to jest siedm procent.

Postanowienia artykułu IV. oddziału I. do lit. *g*. ustawy z 29. lutego 1864 Dz. U. P. Nr. 14 względem sposobu ściągania wymienionego wyżej pod lit. *f)* podwyższonego podatku dochodowego, pozostają w mocy obowiązującej także na rok administracyjny 1866.

Tak więc rzeczone gatunki podatków z wyjątkiem wspomnionego opuszczenia w nadzwyczajnym dodatku do podatku domowo-klasowego i gruntowego mają być w roku administracyjnym 1866 wymierzone i pobierane w takiej samej wysokości jak w roku poprzednim.

Uiszczanie rzeczonych podatków, a mianowicie podatku gruntowego, domowo-klasowego, domowo-czynszowego i dochodowego ma odbywać się tak jak w roku poprzednim w 4 ratach kwartalnych z dołu: pierwsza rata z końcem marca, druga z końcem czerwca, trzecia z końcem września a czwarta z końcem grudnia 1866. Przeciwnie zaś podatek zarobkowy ma być uiszczany w terminach dotychczas ustanowionych, a mianowicie w ratach półrocznych z góry dnia 1. stycznia i 1. lipca 1866.

Co do bliższych postanowień względem wymiaru i poboru podatku dochodowego, odsyła się dla ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej i w dzienniku rozporządzeń do władz krajowych, tutejszego rozporządzenia z d. 10. stycznia 1866 L. 1067.

Z c. k. krajowej dyrekcyi finansowej.

Lwów, 16. stycznia 1866.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Brodach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Bełza* 11 zł. 38 c., *Niemirowa* 8 zł. 4 c., *Buczacza* 14 zł. 58 c., *Kopyczyniec* 6 zł. 35 c., *Zborowa* 13 zł. 5 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały odesłane na miejsce przeznaczenia.

Pan Hipolit *Bochdan* właściciel Zadwórza objął urzędowanie komisarza zdrowia przy komisyi ustanowionej w Zadwórzu z powodu zarazy na bydło; a gdy pełniąc z poświęceniem swoje wielce pożyteczne czynności uznał za stosowne dać na rzeź 8 sztuk bydła chorego i podejrzanego o zarazę w dwóch oborach, gospodarzy poszkodowanych wynagrodził, zapewniwszy im z własnej stajni tyleż sztuk bydła zdrowego.

C. k. namiestnictwo widzi się spowodowanem, za okazaną przez tę ofiarę gorliwość w wspieraniu władz rządowych ku wytępieniu zarazy na bydło wynurzyć swoje podziękowanie i zupełne uznanie.

Lwów, 16. stycznia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. b. m. nadać najłaskawiej gr. kat. plebanowi w Zborowie *Piotrowi Miśiowi* w uznanie jego długoletnich zasług i poświęcenia przy ratowaniu swego kościoła parafialnego w czasie przeszłorocznego pożaru w Zborowie złoty krzyż zasługi z koroną.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. stycznia.

Dziennikom nawet zwykle dobrze poinformowanym zdarza się często puścić w świat bąka, jak to dowodzi bruxelski *Le Nord* z dnia 15. b. m. Korespondent jego paryski doniósł przed niejakim czasem iż rząd austryacki zawiązał negocyacye z kapitalistami francuzkiemi względem przedaży dóbr państwa. *Le Nord* przyznaje że wiadomość ta w połowie tylko była prawdziwa, gdyż według nowszych doniesień rząd austryacki zamierza sprzedać tylko część dóbr, do wysokości summy 15 milionów franków, na resztę zaś dóbr zaciągnąć chce pożyczkę u kapitalistów francuzkich. Otóż całe to doniesienie czystą jest bajką. Nikt dotąd nie myślał w Austryi o przedaży dóbr państwa kapitalistom francuzkim, ani o zaciągnieniu nowej pożyczki, której hipotekę dobra te stanowićby miały.

Jen. Kor. pisze: Podług doniesienia zagranicznych dzienników obiegają w Florencyi pogłoski o układach, które miały się odbywać przy uczestnictwie Austryi w celu zmian terytoryalnych w tutejszych posiadłościach włoskich. Chociaż zdaje nam się, że tu w kraju nie łatwo znajdzie się kto, coby chciał wierzyć tym pogłoskom, oświadczamy przecież jeszcze na podstawie wiarogodnych doniesień, że pogłoski te są tylko czczym wymysłem fantazyi.

La France miała wiadomość z Madrytu z dnia 16. stycznia. W stolicy panuje zupełna spokojność. Powstańcy ciągną ku granicy portugalskiej, tak jednak zwolna i pomału, iż dziwić się wypada że wojska rządowe dotąd ich nie doścignęły.

Półurzędowy dziennik madrycki *Correspondencia* wyraża nadzieję iż rząd, pomimo buntu Prima, nie zejdzie z drogi reform i legalności.

Monitor francuzki z 18go b. m. powiada, iż być może, że *Prim* uda się do Andaluzyi, ponieważ wojska królewskie zastępują mu drogę. *Prócz tego* donosi on, że w górach Tarragony uwijają się zbrojne bandy. — Telegram zaś z Madrytu z 18. b. m. donosi: Powstańcy przechodzili dziś przez Berlangę, i zdaje się, że dziś przybędą do Lllereny, by przejść do Portugalii. Podoficerowie, którzy usiłowali namówić załogę w Alkali do powstania, zostali dziś rozstrzelani. Wszędzie panuje spokojność.

Depesza telegraficzna z Bajonny z 19. b. m. donosi: Wiadomości z Madrytu z 18. b. m. powiadają, że w stolicy panuje spokojność, ale obiegają pogłoski o powstaniu w prowincyach. *Correspond.* zapewnia jednak, że pogłoski te nie zasługują na wiarę, i sądzi, że rząd widząc, iż łagodność jego została źle zrozumianą, wejdzie teraz na drogę surowych środków. Komendant prowincyi Tarragony przeniósł główną kwaterę swoją do Reus i uorganizował ruchomą kolumnę z 800 ludzi przeciw bandom, które pokazały się w okolicy. Prim znajdował się 18. b. m. w Llerenie, a 19. w Fregenolu, małem miasteczku między Andaluzyą i Portugalią.

La Patrie donosi, iż śmierć admirała Pareja urzędownie juz potwierdzoną została. Na odebraną wiadomość iż chilijska korweta „Esmeralda“ opanowała szoner hiszpański „Cavadonza“, admirał oddał się rozpaczy, którą oficerowie ukoić nie mogli. Miał się za człowieka, który cześć i honor utracił, i w takim stanie umysłu odebrał sobie życie na pokładzie fregaty parowej „Villa de Madrid“.

Memorial diplom. zaprzecza stanowczo doniesieniu, jakoby Francya zamyślała *opuścić przed czasem sprawę mexykańską*. Gabinet washingtoński nie domaga się pospiesznych postanowień. Słychać też, że baron Saillard odjedzie do Mexyku z własnoręcznem pismem Cesarza Napoleona do Cesarza Maxymiliana.

Ministeryum lorda Russela zajmuje się na serio kwestyą reformy parlamentu. Kolońska Gazeta donosi że projekt bilu w izbie niższej wnieść się mającego złożony został na ostatniej radzie ministrów. Lord Russel i p. Gladstone wystąpili jako autorowie projektu, nie ulega zaś żadnej wątpliwości że p. Bright był tajnym ich doradzcą. Zdaje się według wszelkiego podobieństwa do prawdy iż zamierzona reforma nie będzie miała tej doniosłości, jaką żądało stronnictwo radykalne, dla tego też bil z większą łatwością przyjęty będzie. Do chwili obecnej stronnictwo konserwatywne nie zgodziło się jeszcze na sposób postępowania w obec projektu ministeryalnego. Ultrakonserwatyści chcieliby wprost wystąpić z odrzuceniem bilu, temu jednak sprzeciwia się p. d'Israeli, który mając przed oczyma własną swoję przyszłość, odradza wystąpienie wprost i otwarcie przeciwko bilowi. Chce on walczyć przeciwko szczegółowym przepisom z osobna, na tej zaś drodze spodziewa się bil zniszczyć i udaremnić projekt ministeryalny. Nie wiadomo dotąd

kiedy bil reformy do parlamentu wniesiony będzie, zdaje się iż to nastąpi dopiero około Wielkiejnocy. Pewna jednak jest rzeczą iż od przeprowadzenia reformy zależy utrzymanie się gabinetu lorda Russela.

Na jednem z ostatnich posiedzeń izby *rumuńskiej* w Bukareszcie powstawała opozycya gwałtownie przeciw rządowi, ale powstała w mniejszości, poczem prezydent izby podał się na żądanie Księcia do dymisyi.

Monarchia Austryacka.

Dwudzieste czwarte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 20. stycznia 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 132. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia zażądał p. *Zyblikiewicz*, ażeby wymieniono w protokóle, którzy mowcy na ostatniem posiedzeniu zabierali głos za a którzy przeciw wnioskom komisyi w sprawie funduszów indemnizacyjnych, i ażeby była wzmianka o uwagach c. k. komisarza rządowego co do tej sprawy.

Przeciw temu żądaniu oświadczył się sekretarz p. *Paszkowski*, opierając się na §. 24 regulaminu, gdzie wyraźnie i dokładnie jest orzeczone, co ma zawierać protokół.

Wniosek p. Zyblikiewicza poddany pod głosowanie pozostał w mniejszości. Poczem protokół w całej osnowie został przyjęty.

Sekretarz Ludwik hr. Wodzicki odczytał potem dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu.

Urlop otrzymali pp. Dziewoński i Grocholski z powodu słabości.

Podano potem do wiadomości Izby, że komisya do statutów miejskich ukonstytuowawszy się wybrała przewodniczącym hr. Borkowskiego a sekretarzem p. Zatwarnickiego.

Następnie odczytaną została interpelacya ks. *Kuryłowicza* i innych do Marszałka krajowego, z zapytaniem co uczynił dotychczas Wydział krajowy, by zaradzić głodowi i nędzy, która w niektórych okolicach wschodniej Galicyi zatrważające przybiera rozmiary.

Książe Marszałek odpowiada że komisya głodowa według możności przyspiesza czynności swoje. Dotychczas rozdano 12.000 zł. na zapomogi dla zaradzenia najnaglejszej potrzebie. Dla uzyskania funduszów wyjechał z polecenia Wydziału krajowego pan Włodzimierz Borkowski, by wejść w układy z kapitalistami o zaciągnienie pożyczki i w tych dniach spodziewane są od niego wiadomości. Co do zaciągania pożyczki, to rzecz nie tak łatwa. Na teraz znajduje się do dyspozycyi tylko 500.000 złr., którą to sumą szafować należy z największą oszczędnością. Komisya głodowa uczyniła dotychczas co tylko było możliwem.

Przedłożono potem dwa nowe wnioski. Mianowicie: wniosek ks. Kaczały i innych, ażeby Sejm uchwalił, że do czyszczenia kominów po wsiach niepotrzebna jest koncesya kominiarska, a gminy wiejskie żeby wolne były od opłaty dla kominiarzy miejskich; dalej wniosek p. *Rusieckiego*, ażeby Sejm uchwalił zniesienie danin gdzieniegdzie istniejących pod nazwą Skopczyny i Mesznego za stosowną spłatą. Wnioski te dostatecznie poparte zostaną wydrukowane i postąpi się z niemi według przepisu.

Sprawozdawca komisyi funduszowej p. *Starowiejski* oświadcza, że w skutek objaśnień danych przez c. k. komisarza rządowego co do funduszów indemnizacyjnych, komisya wnosi, azeby celem bliższego zastanowienia się nad tą ważną sprawą dyskusya umieszczona na dzisiejszym porządku dziennym na kilka dni została odroczona.

Wniosek ten poddany pod głosowanie jednogłośnie został przyjęty.

Przystąpiono potem do drugiego przedmiotu porządku dziennego, t. j. do sprawozdań komisyi petycyjnej.

Sprawozdawca komisyi p. *Gniewosz*. Petycya gminy Felicienthal o ulgę w spłacie kapitału indemnizacyjnego i o zapomogę odesłana została na wniosek komisyi co do pierwszego punktu do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, a co do zapomogi do wydziału krajowego.

Petycya gminy Skawa i właściciela bar. Borowskiego o uwolnienie od utrzymania drogi przez Skawę wiodącej uchylona została przejściem do porządku dziennego.

Petycya gmin Mielnica i Borszczów o wstrzymanie egzekucyi za długi wexlowe odesłana została do komisyi prawniczej.

Petycya gmin miasteczka i wsi Narajów w sprawie sporu o pastwiska i drzewo odstąpiona została c. k. Prezydyum Namiestnictwa dla przyspieszenia sprawy.

Petycyya Michała Kornickiego o przyznanie mu obywatelstwa austryackiego odstąpiona c. k. Prezydyum Namiestnictwa do uwzględnienia.

Petycya gminy Żabie o prawo do lasu i pastwisk odesłana została do c. k. Namiestnictwa dla przyspieszenia decyzyi.

Petycya Obłasińskiego z zażaleniem na nadużycia przy poborze myta i oddanie dróg pod zarząd gmin, odesłana została co do pierwszego punktu do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, co do drugiego do komisyi administracyjnej

Petycya gminy Pniów o wręb i paszę w lasach dworskich odesłana została do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Petycya gmin katolickich obwodu Oleskiego w sprawie rekrutacyi, odesłana do komisyi administracyjnej.

Petycya Jana Mierzwińkiego o polepszenie bytu urzędników drogowych, odesłana do Wydziału krajowego do uwzględnienia.

Petycye gmin Krościenko, Gusztynek i Dornbach. o ulge w spłatach rozmaitych należytości, odesłano do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Sprawozdawca p. *Kozłowski*. Petycya kuratoryi zakładu naukowego imienia Ossolińskiel, o upoważnienie do drukowania książek szkolnych odesłana zostało do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z szczególnem zaleceniem przychylnego uwzględnienia.

Petycye mieszkańców miasta Stanisławowa o otworzenie czytelni i o katedrę gramatyki literatury polskiej przy tamtejszem gimnazyum odesłano do c. k Prezydyum Namiestnictwa do przychylnego uwzględnienia.

Petycya Ludwiki Leśniowskiej o upoważnienie do odczytów popularnych dla rzemieślników w Myślenicach, odesłano do c. k. Prezydyum do uwzględnienia.

Petycya cechów rzemieślniczych w Rzeszowie, o zmianę ustawy przemysłowej i przywrócenie dawnych cechów, odesłana została do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby zbadał postanowienia ustawy przemysłowej i wnioski swoje w tej mierze Izbie przedłożył.

Poseł *Gniewosz* zwrócił przy tej sposobności uwagę na to, że cechy dawne jako z postępem i duchem czasu niezgodne przywrócone być niemogą. Miejsce dawnych cechów zająć muszą stowarzyszenia rzemieślnicze, spółki i towarzystwa wzajemnej pomocy. Mowca zwraca uwagę na potrzebę wykształcenia między klasą rękodzielniczą i wyraża życzenie ażeby Wydział krajowy zbadał przyczyny, dla czego u nas stowarzyszenia i spółki, które w innych krajach tak pomyślnie na korzyść stanu rzemieślniczego się rozwijają, niemogą przyjść do skutku.

Petycye nauczycieli szkół ludowych w powiecie Hordyńskim, w Rzeszowie, w Starym Sączu, magistratu w Jaśle, nauczycieli w Sanoku i miasta Kałusza w sprawach szkolnych, odesłano do komisyi edukacyjnej.

Sprawozdawca p. *Paszkowski*. Petycya miasta Buczacza o pożyczkę w kwocie 100.000 złr. na odbudowanie się po klęsce pożaru odesłana do komisyi budżetowej.

Sprawozdawca p. *Zyblikiewicz*. Petycya gminy Brzostek z zażaleniem na koszta notaryalne przy postępowaniach spadkowych odesłana została do c. k. sądu wyższego w Krakowie.

Petycya Teresy Depkat o przyznanie sukcesyi uchylona przejściem do porządku dziennego.

Petycya Antoniego Patkiewicza o upoważnienie go do leczenia wścieklizny odesłana do c. k. Namiestnictwa do wiadomości.

W końcu zapowiedziana została petycya gromad Balińce, Trofanówka i Buczaczek z zażaleniem na księdza Mikołaja Nikorowicza. Komisya wnosi ażeby petycya ta traktowaną była na tajnem posiedzeniu.

Ksiądz Metropolita Litwinowicz oświadcza się przeciw traktatowi tej sprawy w Sejmie. Równie i Marszałek krajowy uważa za rzecz niewłaściwą ażeby Sejm skandalicznemi sprawami się zajmował.

Za traktowaniem tej sprawy w tajnem posiedzeniu przemawiali ks. Ruczka, hr. Golejewski i sprawozdawca komisyi.

Poczem większością głosów uchwalone zostało tajne posiedzenie. Na wezwanie Marszałka publiczność opuściła salę posiedzeń o go dzinie 2iej. Tajne posiedzenie skończyło się o gogodzinie w pół do 5ej po południu.

Przyszłe posiedzenie we wtorek.

Czerniowce, 15. stycznia. *(Posiedzenie sejmu bukowińskiego.)* Po trzytygodniowem odroczeniu rozpoczęły się dziś nanowo posiedzenia sejmu bukowińskiego. Prezydujący oznajmił izbie, że adres sejmu z powodu manifestu wrześniowego przyjęty został przez Jego c. k. Apostolską Mość z szczególnem zadowoleniem, na co zgromadzenie odpowiedziało trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaś. Pana. Reskrypt prezydyum krajowego z oznajmieniem, że fundusz religijny chce oddać obligacye swoje dla ulżenia niedostatku w zastaw pod gwarancya kraju, został oddany komisyi głodowej, i rozdano członkom wnioski komisyi względem zapobieżenia wściekliźnie. Potem interpelował deputowany *Kostia* w języku rumuńskim szefa kraju, jakie zachodzą przeszkody przeciw sankcyonowaniu uchwalonej przez sejm bukowiński ustawy względem święcenia niedzieli i dni uroczystych? Szef kraju odpowiedział na dawniej juz wniesioną interpelacyę względem gr. oryentalnej wyższej szkoły realnej, że język rumuński nie może być na teraz obowiązkowym, i że komisya do układania rumuńskich książek szkolnych dla tej szkoły rozpocznie wkrótce czynność swoją pod przewodnictwem radzcy szkolnego. Na interpelacyę względem niebezpieczeństwa na gościńcach publicznych odpowiedział szef kraju, że niejest ono tak wielkie, by dało się usprawiedliwić użycie nadzwyczajnych środków. Sprawozdanie wydziału krajowego o rozdrabianiu gruntów oddane zostało wydziałowi z 7 członków a wniosek Dra. *Pompe* względem wybrania wydziału, któryby rozważył kwestyę równouprawnienia wyznań i przedłożył stosowne wnioski, został dla uzasadnienia umieszczony na najbliższym porządku dziennym. Dla uroczystości Jordanu naznaczono przyszłe posiedzenie na 20. b. m.

Wiedeń, 20. stycznia.. *(Nowiny dworu — Wiadomości bieżące.)* Najj. Pan udzielał przedwczoraj o godz. 10. przedpołudniem audyencye powszechne; poprzednio był przyjmowany pan minister

stanu hr. Belcredi. Deputacya z Kojetein była także przyjęta na audyencyi. Po udzieleniu audyencyi kilku wysokim dygnitarzom cywilnym i wojskowym, był przyjmowany namiestnik Galicyi Fml. baron Paumgartten na osobnej audyencyi.

W południe Najj. Pan przyjmował wszystkich panów ministrów i prezydował na radzie ministeryalnej.

Wczoraj przedpołudniem Najj. Pan przyjmował panów ministrów hr. Mensdorffa i hr. Belcredi a później kanclerza nadwornego p. Majlatha.

U Jego Wysokości Księcia Modeńskiego był dany wczoraj po południu wielki obiad na który byli zaproszeni Ich Ces. Moście tu obecni Arcyksiążęta i Arcyksiężne.

Jego Wysokość Książę Mikołaj Oldenburgski przybył tu wczoraj z Wenecyi, stanął w hotelu Wiktoria i dziś odjedzie do Petersburga.

Pierwszy tegoroczny bal dworski odbył się przedwczoraj w sali rycerskiej c. k. burgu. Z uderzeniem godziny 8 zebrali się wszyscy zaproszeni. Między obecnymi znajdowali się: Ich Cesarz. Moście Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Albrecht, Wilhelm, Leopold, Rainer, Henryk i Zygmunt, Książęta toskański i modeński; Książęta Wasa, Hohenlohe, Thurn i Taxis; Ich Ces. Moście Arcyksiężne Marya, Matylda; Księżna Modeńska, wszyscy panowie ministrowie w wielkich uniformach, ciało dyplomatyczne, dygnitarze dworu i państwa, rodziny Książęce Liechtenstein, Esterhazy, Schwarzenberg, Lobkowitz, Auersperg etc., arystokracya, wysoka jeneralicya i wielka liczba oficerów tutejszego garnizonu. Cywilni byli w wielkich uniformach ze wszystkiemi dekoracyami, wojskowi w gali. O godz. w pół do dziewiątej, mistrz obrzędów landgraf Fürstenberg, dał po trzykroć znak laską, i wszyscy obecni utworzyli szpaler, drzwi się otwarły i weszli oboje Najj. Państwo w towarzystwie pierwszego jenerał adjutanta hr. Crenneville i ochmistrzyni dworu hr. Königsegg, adjutantów służbowych i dam pałacowych. Najj. Pani miała suknię białą gazową, przerabianą srebrem, ubraną atłasem białym i brylantami; na głowie miała diadem z rubinów i brylantów. W rękach trzymała Najj. Pani bukiet z kamelii ponsowych, ozdobiony brylantami. Cesarz Jego Mość był w mundurze marszałka. Po przybyciu Najj. Państwa przedstawione zostało ciało dyplomatyczne, i inne osoby. Wreszcie za danym znakiem rozpoczął się bal. Muzyka nadworna pod dyrekcyą p. Staussa odegrała najprzód walce „Flugschriften" skomponowane przez tegoż na bal towarzystwa „Concordia". Porządek tańców był następujący: Walce, kadryl, polka franc. lancier, walce, polka franc. i prędka, nakoniec kotillon. Najj. Pan, który równie jak Najj. Pani nie tańczył, rozmawiał podczas balu z ciałem dyplomatycznem i innemi znakomitemi osobami. Jej Ces. Mość Arcyksiężna Marya miała białą suknię morową z trzema wolantami z prawdziwych brukselskich koronek, z girlandami z liści zielonych. Pomiędzy liciami błyszczały brylanty. Berta była przypięta broszą z brylantów i smaragdów ozdobioną liśćmi i brylantami; na głowie diadem. Jej Ces. Mość Arcyksiężna Matylda była w sukni różowej jedwabnej, zachwycającej skromnością; kotillon trwał od godziny w pół do 12. do 12. Damy rozdawały małe kolorowe chorągiewki a panowie piękne bukiety. Po kotillonie Najj. Państwo oddalili się do swoich apartamentów i bal się skończył. Podczas tańców roznoszono chłodniki. Odjazd gości trwał przeszło godzinę.

(Szczodrobliwość Monarchy.) Najjaś. Pan raczył najłaskawiej posłać namiestnikowi Krainy 2000 złr. w. a. dla ulżenia niedostatku, spowodowanego niepomyślnym zbiorem i klęskami elementarnemi w powiatach Sittich, Treffen i Seissenberg w Niższej Krainie.

(Najwyższe reskrypta do sejmu kroackiego.) Wczorajsza *Gazeta wiedeńska* podała na czele swojej części urzędowej pięć najwyższych reskryptów królewskich do sejmu kroackiego; pierwszy względem zatwierdzenia wyboru dwóch wiceprezydentów sejmu, drugi względem tymczasowego odjęcia miejsca i głosu w sejmie członkom tabuli banalnej; trzeci odmawiający powołania na sejm reprezentantów pułku piotrowaradyńskiego z uprzywilejowanemi gminami Zemlin, Karlowice i Piotrowaradyn; czwarty przyzwalający na organizacyę muzeum narodowego w Zagrabiu, a piąty dozwalający założyć w Zagrabiu „południowo-sławiańską akademię umiejętności sztuk."

(Sprostowanie.) Niektóre dzienniki doniosły iż pensye urzędników i sług publicznych w przyszłości nie już w dniu 1. każdego miesiąca jak dotąd, lecz z końcem miesiąca wypłacane być mają. *Gazeta wieczorna wiedeńska* z dnia 18. b. m. oświadcza, iż całe to doniesienie oraz i konsekwencye, jakie z niego wysnuto, zupełnie jest bezzasadne, że w kołach właściwych o rozporządzeniu pod tym względem wydać się mającem wcale nic nie wiedzą i nawet dotąd mowy o niem nie było.

Peszt, 19. stycznia. *(Głosy dzienników węgierskich.)* *Hohn* pisze: Izba deputowanych dowiodła uchwałą swoją względem petycyi aradzkiej, że chce bezparcyalnie rozdzielić prawa pomiędzy narodowości i nieda się przytem obałamucać sympatyami; zarazem upominała ona mowców komitatowych, że powinni starać się o pozyskanie narodowości, nie zaś o pokonywanie ich.

Pesti Naplo powiada ze względu na wypadki w Gracu i w Pradze: Równouprawnienie języków niemoże być przeprowadzone za pomocą stałych norm; tylko zupełna wolność nauczania może tu pomódz.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *niższo-austryackiego* z 19. b. m. zdawał sprawę wydział budowniczy o wniosku hrabiego Hoyos względem gościńców eraryalnych w Niższej Austryi. Wydział proponuje, ażeby sejm zwrócił uwagę rządu na zły stan niektórych exkamerowanych gościńców w pobliżu Wiednia i upraszał o zaradzenie niektórym niedogodnościom. Wniosek ten został przyjęty. Następnie zdawał sprawę wydział finansowy o zakładach dobroczynności, mianowicie o szpitalach i domu podrzutków. Wydział proponował, ażeby sejm zastrzegł sobie na przyszłość prawo oznaczania, który szpital ma być uważany za powszechny i publiczny, tudzież by domagał się u rządu zupełnej reformy domu podrzutków w porozumieniu ze sejmem krajowym. Wnioski te zostały przyjęte.

Sejm *karyncki* przyjął na posiedzeniu z 19. b. m. proponowany przez Tschabuschnigga adres względem kolei Rudolfa en bloc bez debaty, i podpisano go zaraz na posiedzeniu.

Na posiedzeniu sejmu *czeskiego* z dnia 18. stycznia odczytano pismo zaufania reprezentacyi powiatowej Hlinska do sejmu krajowego za przyjęcie adresu.

Następnie przystąpiono do sprawdzenia kilku wyborów.

Z powodu zażalenia kobiet prawo wyboru posiadających, iż odmówiono im wykonywanie tegoż prawa przy wyborze do sejmu Jaromir-krałodworskiego, sejm na wniosek wydziału krajowego postanowił polecić komisyi dla rewizyi regulaminu wyborczego wysadzonej, ażeby przez dodatek do regulaminu krajowego na drodze prawodawczej wyjaśnił prawo wyborcze kobiet.

Poczem kontinuowano dalsze rozprawy nad regulaminem służących.

Na posiedzeniu sejmu *styryjskiego* dep. Razlay interpelował komisarza rządowego względem równouprawnienia języka w szkole i urzędzie. Interpelacya kończy na następnych zapytaniach:

1. Czy wysoki rząd zechce wydać na drodze administracyjnej właściwe rozporządzenia względem przeprowadzenia de facto równouprawnienia języka słoweńskiego w szkole i urzędzie w Styryi?

2. Czyli wysoki rząd zechce polecić c. k. władzom, tudzież notaryuszom i adwokatom w słoweńskiej dolinie używanie języka słoweńskiego w stosunkach ustnych i pisemnych z ludem, i czyli zechce zakreślić im termin gwoli nabycia potrzebnej do tego zdolności?

3. Czyli sąd polecić zechce nauczycielom c. k. szkół głównych w niższej Styryi, nie posiadających dwóch języków krajowych ustnie i pisemnie, ażeby się ich w oznaczonym terminie nauczyli?

4. Czyli wysoki rząd ze względu na potrzeby Słoweńców zechce zaprowadzić odpowiednie rozszerzenie przedmiotów naukowych na tutejszym c. k. uniwersytecie stósownie do dokumentu erekcyjnego dla kształcenia młodzieży?

Na posiedzeniu sejmu szląskiego z dnia 16. b. m. starosta krajowy podał do wiadomości, iż Jego Cesarsko król. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 22. grudnia przyjąć raczył najłaskawiej adres sejmu szląskiego z powodu ogłoszenia manifestu wrześniowego do Najjaśniejszego Pana uchwalony.

Następnie prezydyum podało do wiadomości, że Jego Cesarska Mość raczył udzielić najwyższą sankcyę prawu finansowemu przez sejm uchwalonemu tudzież prawu względem ustanowienia stróżów w czasach zarazy na bydło.

W końcu przyjęto wniosek wydziału krajowego względem udzielenia rocznego wsparcia w kwocie 100 złr. na rok 1866 i 1867 stowarzyszeniu dla uczniów wsparcia potrzebujących w instytucie politechnicznym wiedeńskim.

Na posiedzeniu sejmu istryjskiego w Parenzo z dnia 13go stycznia odczytano relacyę dep. Bidulich i Klinkowström względem misyi ich do Wiednia w sprawie wyrobienia najwyższej sankcyi dodatków krajowych do podatków niestałych przez sejm uchwalonych. Deputacya wyraziła nadzieję, iż rząd na dodatki te przyzwoli, gdyż minister stanu zgadza się na to a minister skarbu opierać się temu nie będzie. Deputacya ma także nadzieję, iż wiele życzeń sejmu spełnione będą, mianowicie odpisanie zaliczki eraryalnej na transporta wojskowe w roku 1859, w sumie 17.000 złr., dozwolenie pożyczki bezprocentowej 37.000 złr. dla budowy dróg ze względu na nędzę w kraju a w końcu przeznaczenie sumy 34.000 złr. z pieniędzy braterskich na założenie seminaryum dla chłopców w Capo d'Istria.

Francya.

Paryż, 17. stycznia. *(Różne wiadomości.)* *Constitutionnel* zamieścić ma w tych dniach artykuł o usposobieniu umysłów we Francyi które będzie niejako przegrywką do mowy tronowej i przygotować ma publiczność do postawy rządu w obec ciała prawodawczego. Artykuł ten miał być nadesłany wprost z ministeryum spraw wewnętrznych. — Żółta księga i obraz położenia Cesarstwa znajdują się już w drukarni rządowej i mają być rozdane członkom ciała prawodawczego zaraz po otwarciu posiedzeń.

Włochy.

Florencya, 16. stycznia. *(Massimo d'Azeglio.)* Dom jeden handlowy florentyński dostał telegram z Madrytu, potwierdzający urzędowe doniesienia rządu hiszpańskiego o zupełnym upadku powstania.

Zmarły niedawno Massimo d'Azeglio, był jednym z najzdolniejszych ludzi we Włoszech. Jako autor pisał powieści na sposób Walter Scota, które równie cenią jak dzieła teścia jego Manzoniego, był przy tem malarzem i wiele jego obrazów znajduja w galeryi Królowej angielskiej. Prócz tego był w wysokim stopniu muzykalny, niektóre jego kompozycye bardzo są cenione. Był nadto dyplomatą i mężem stanu, dwa razy był prezesem rady ministrów, jako jenerał ranny był w bitwie pod Monte Berico. Zaraz po dokonanych anexyach przepowiadał przeniesienie stolicy do Florencyi, chociaż w ten czas nikt temu wiary dać nie chciał. Przepowiadał też, iż mieszkańcy krajów południowych nie kwalifikują się do rządu parlamentarnego, skończy się więc na tem, że sie go zrzec będą musieli. Zaprawdę położenie rzeczy w Grecyi, Hiszpanii i Włoszech zdanie to zupełnie potwierdza.

Niemcy.

Berlin, 19. stycznia. *(Posiedzenie sejmu pruskiego.)* Stronnictwo postępowe postanowiło popierać wnioski względem wzięcia budżetu pod obradę w izbie deputowanych.

Na posiedzeniu tejże izby z dnia 18. stycznia prezes Grabow odczytał list deputowanego Jakobi, który jest w więzieniu i dla tego na posiedzenia izby przybyć nie może. Prezes sądzi, iż usprawiedliwienie to jest dostateczne. Dep. Virchow zrobił wniosek następujący: Deklaracya rządu w mowie tronowej względem przyłączenia Lauenburga do korony pruskiej sprzeciwia się wyraźnym przepisom konstytucyi. Izba deputowanych oświadcza, iż połączenie Lauenburga z koroną pruską dopóty będzie nieprawne, dopóki zezwolenie sejmu nie nastąpi. Wniosek ten licznie poparty, odesłany został do komisyi z 14 członków złożonej. — Dep. Beker z Dortmund wnosi, ażeby umowa z drogą żelazną kolońsko-mindeńską zawarta, zbadana została ze stanowiska konstytucyjnego. Wniosek ten, licznie poparty, przekazano osobnej komisyi. Wirchow wniósł odstąpienia od postępowania karnego przeciwko Friesemu, Lüningowi i Howerbekowi. Referentem jest Asman.

Minister skarbu złożył budżet. Względem spososobu pertraktacyi powstała dłuższa dyskusya. Prezes Grabow wniósł przekazanie budżetu komisyi budżetowej. Twesten radzi odroczyć rozprawy aż do wydrukowania budżetu, poźniej cofnął wniosek swój i oświadczył się za naradą przygotowawczą w izbie; dotychczasowy sposób pertraktacyi, zdaniem jego, nie odpowiada stosunkom obecnym i rządowi bez budżetu, przy czem nadmienia o urzędowej publikacyi normalnej administracyjnej, o umowie z drogą żelazną kolońsko-mindeńską i o wcieleniu Lauenburga. Konstytucya nie jest wprawdzie zawieszoną lecz jest bezskuteczna. Musimy zatem oświadczyć, czyli i w jaki sposób nad budżetem obradować możemy. Waldek, Szweryn i Geist oświadczają się za przekazaniem budżetu komisyi budżetowej. Löwe i Forkenbek są za naradą przygotowawczą. Wniosek Twestena został uchylony, wniosek zaś Osterata względem przekazania budżetu komisyi budżetowej, został przyjęty. Ministrowie składają wnioski w mowie tronowej wspomniane.

Mnichów, 17. stycznia. *(Przyjęcie posła Króla Wiktora Emanuela w Mnichowie.)* Margrabia Oldoini, poseł Króla Wiktora Emanuela przy dworze bawarskim, przyjmowany był na uroczystej audyencyi przez Jego król. Mość Króla bawarskiego, i miał przy tej sposobności przemowę następującą:

Gdy dobre stosunki między Włochami a Bawaryą szczęśliwie przywrócone zostały, Król, dostojny mój Monarcha raczył zaakredytować mię przy Waszej król. Mości jako nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra swego, tym zaś sposobem powierzył mi zaszczytną misyę zawiązania i wzmocnienia węzłów, które obiedwie korony i obydwa ludy połączyły. Pierwszym moim obowiązkiem jest wyrazić Waszej król. Mości szczere życzenia Króla i rządu jego szczęścia Waszej król. Mości i rodziny królewskiej, życzenia szczęścia i pomyślności Bawaryi, stanowiącej tak ważną część szlachetnych Niemiec, z któremi Włochy mają tyle punktów łączności i wzajemnego interesu. Szczycę się tem, iż mogę być pośrednikiem uczuć dostojnego władzcy mego i rządu jego, przy tej uroczystej sposobności szczęśliwym będę, jeżeli przy spełnieniu mego zadania zdołam zaskarbić sobie przychylność Waszej król. Mości i szacunek rządu Jego. Mam zaszczyt doręczyć Waszej król. Mości kredytywę moją.

Jego król. Mość odpowiedział w słowach następujących:

Panie ministrze! Podzielam uczucia, które mi w imieniu Jego król. Mości Króla włoskiego i rządu królewskiego wyraziłeś i szczerze życzę szczęścia Królowi Wiktorowi Emanuelowi i rodzinie królewskiej, życzę szczęścia Włochom. Będzie mojem staraniem wzmacniać coraz bardziej węzły przyjaźne między obiema ludami i rozwijać dobre stosunki między obiema rządami. Bądź pewien, panie margrabio, zupełnej Mojej przychylności w spełnieniu Twego zadania.

Rosya.

Petersburg, 15. stycznia. *(Nominacya.)* Przez najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu, z dn. 31. grudnia r. z., kierujący sprawami komitetu kaukazkiego, tajny radzca Hulkiewicz, mianowany został sekretarzem Jego ces. Mości.

(Sposób jakim mają być wykonywane przepisy względem zakazu osobom pochodzenia polskiego nabywania dóbr w dziewięciu zachodnich guberniach.) Ruski Inwalid pisze: Minister sprawiedliwości 22. grudnia r. z. zakomunikował rządzącemu senatowi najwyższy rozkaz z dn. 10. t. m., na skutek postanowienia oddzielnej komisyi zapadły, względem zakazania osobom pochodzenia polskiego nabywania dóbr w dziewięciu zachodnich guberniach i upoważnienia właścicieli sekwestrowanych tamże dóbr do sprzedania takowych w zakreślonym terminie pod wskazanemi zastrzeżeniami. Obecnie minister dóbr rządowych, z najwyższego polecenia, zakomunikował ministrowi sprawiedliwości dla zawiadomienia rządzącego senatu i dla ogłoszenia, że przy uchwaleniu sposobu wykonania tych przepisów, pomieniona komisya zdecydowała jeszcze inne kwestye, wywołane przez miejscowych naczelników głównych. W skutek czego, stosownie do najwyżej zatwierdzonego w dn. 10. grudnia postanowienia komisyi, polecenem zostało do wykonania na miejscu, co następuje: 1) Przy zakreślaniu obowiązkowego dla właścicieli dóbr sekwestrowanych dwuletniego terminu do sprzedania lub zamiany takowych, przyjąć za zasadę, że gdy prawo nie działa wstecznie, przeto środek ten nie należy rozciągać do tych dóbr sekwestrowanych, które przed wydaniem niniejszego postanowienia, z powodu śmierci poprzednich właścicieli przeszły w drodze spadku na ich dzieci lub innych sukcesorów, nie należących do zaburzeń, a zatem dobra te należy uwolnić z pod sekwestru, z pozostawieniem nowym właścicielom prawa rozrządzania temiż na ogólnej zasadzie. 2) Dla ułatwienia zawierania umów osobom wydalonym z kraju zachodniego, dla których sprzedaż lub zamiana dóbr będzie obowiązkową, jenerał-gubernatorowie północn i południowo-zachodnich gubernii mocni będą, jeżeli za porozumieniem się z ministrem spraw wewnętrznych, uznają to możliwem, pozwalać wydalonym z zachodniego kraju osobom udawać się tam na oznaczony krótki przeciąg czasu dla sprzedania lub zamiany swoich dóbr. 3) W razie jeżeli niektóre z ulegających sprzedaży lub zamianie dóbr, nie będą sprzedane lub zamienione w ciągu zakreślonego dwuletniego terminu, dobra te, po upływie tego terminu, mają być oszacowane w sposób ustanowiony dla taksacyi dóbr rządowych, wystawionych na sprzedaż w zachodnich guberniach, a następnie sprzedane przez licytacyę na rzecz właścicieli, poczynając od sumy szacunkowej, z zachowaniem przepisów objętych w art. 22., 23., 24. i 25. najwyżej zatwierdzonego 5. marca 1864 r. postanowienia o ułatwieniu kupna dóbr w zachodnich guberniach. W razie zaś nie dojścia do skutku licytacyi, dobra takowe mają być brane w sumie szacunkowej na skarb, przy wyznaczeniu od tej sumy, na rzecz byłych właścicieli, 5% renty rocznej. 4) Niniejsze przepisy względem dóbr sekwestrowanych, rozciągają się również do dóbr osób wydalonych z zachodnich gubernii, które po ostatecznem rozpoznaniu spraw o należeniu ich do rokoszu, uznane zostały za ulegających jednakowej odpowiedzialności z właścicielami dóbr sekwestrowanych.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Dnia 16go b. m. stawieni przed sądem (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarż. zast. prok. pań. p. Buschak, obrońca p. adw. kraj. Dr. Kratter) cyganie, trudniący się robieniem sit August Korczyński, falszywie Fedko Horniak z Michałowic, 45 lat liczący, obr. gr. kat., już 2 razy karany kryminalnie za kradzież; Franciszek Piotrowski z Skwarzawy, 36 lat liczący, obr. gr. kat., już karany kryminalnie za kradzież, i Marcin Piotrowski, 17 lat liczący. Dnia 3. października 1865 w nocy skradziono 2 włościanom w Sieniawkach pod Lubaczowem 4 konie z pastwiska, następnej zaś nocy poszkodowani spotkali cyganów jadących na 3 wozach, do których były także przyprzężone konie im skradzione. Cyganie pobili i odpędzili zatrzymujących ich włościan. W 4 dni potem włościanie spotkali znowu tych samych cyganów, jadących na 2 wozach, którzy na widok zbliżających się włościan dobyli nożów na obronę i tym sposobem odstraszyli poszkodowanych. Dopiero w Buczalicach przytrzymano obu Piotrowskich po zaciętej obronie, i ci wymienili Korczyńskiego jako sprawcę kradzieży, który też przyznał się skoro go później ujęto. Niezapierających się i na pozór głęboko wzruszonych obżałowanych skazał sąd: Przywódzcę bandy Korczyńskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, Franciszka Piotrowskiego na 2 lata (prok. proponowała 4 lat) i Marcina Piotrowskiego na 1 rok (prok. proponowała 2 lata). Obżałowani po wspólnej naradzie karę przyjęli.

(Rozprawy ostateczne) w ciągu bieżącego tygodnia w tutejszym c. k. sądzie krajowym odbyć się mające:

Dnia 22go b. m.: Rosa Goldberg, oszustwo; Springer Rifke, §. 486 k. k. Hołub Fedko, ciężkie obrażenie ciała; Bielecki Józef, obraza majestatu.

Dnia 23go b. m.: Taube Menkes, lichwa; Karman Daniło, kradzież; Jankowski Hryńko i wspólnicy, kradzież; Sojecki Kazimierz, kradzież; Chołod Hryńko, kradzież.

Dnia 24go b. m.: Saul Leib Weinreb i wspólnicy, kradzież; Omelan Wasyl i wspólnicy, §. 335 k. k.; Wysocki Andrzej, §. 335 k. k; Wilczyński Antoni, lichwa; Wierszczuk Jan, zabójstwo.

Dnia 25go b. m.: Michał Kijak, kradzież; Onyszko Kaniuk, kradzież.

(Stan zdrowia we Lwowie w miesiacu grudnia 1865.) Liczba chorych wzrosła. Katary piersiowe i brzuszne przeważały; tyfus, ospa i kur wydarzały się częściej.

Do tutejszego szpitalu powszechnego przyjęto 523 chorych. Ogółem leczono 1298; z tych wyzdrowiało 395, wydalono nieuleczonych 21, umarło 55, pozostało w kuracyi 827.

(Samobójstwo zamierzone.) We Lwowie dnia 19go b. m. zrana wyrobnik cierpiący na melancholię obwiesił się na drzewie na górze piaskowej, lecz gałąź złamała się i on upadł, poczem przez przechodzących otrzeźwiony, został odstawiony do policyi.

(Nieszczęsny wypadek.) Hryńko Słoik, włościanin z Byczkowiec, w powiecie Budzanowskim, jadąc przez Seret w nocy z 10. na 11. b. m. utonął w skutek załamania się lodu.

(Trychina.) „Krak. Ztg.“ pisze: Pogłoski o trychinie rozchodzą się powszechnie z wielką szkodą dla handlarzy trzody i masarzy. Mówiono nawet, że w Krakowie u jednego z nich znaleziono mięso z oznakami trychiny. Jesteśmy w możności zapewnić, że władze dotychczas nie wykryły nic takiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S) **Lwów**, 16. stycznia. Handel zbożowy w tygodniu ubiegłym był tak na tutejszej targowicy, jak i na innych targowicach galicyjskich bardzo ożywiony, i ożywienie to utrzyma się zapewne jeszcze pewien czas, przez dowozy przedsiębrane dla odwrócenia zagrażającego niektórym okolicom głodu. Partye *żyta* i *pszenicy* dowiezione z obwodów zachodnich a obliczone na 4500 cet. rozebrane zostały do młynów parowych i wodnych. W przesyłaniu zboża do Lwowa głównie mają udział Rzeszów, Dębica i Tarnów, zresztą w obwodach tych i na prowincyi poszukiwane jest zboże dworskie, zwłaszcza najcięższe i najlepiej oczyszczone. Z Tarnowa wysłano znowu większe partye do Krakowa, ogółem około 4900 cet. Dowóz zboża z Węgier na Nowy Sącz do Bochni trwa ciągle, i transporta przysłane odchodzą do Prus. Drogi górskie są tu i owdzie dobre, co sprzyja przewozowi. Na tutejszej targowicy ceny zboża w ogóle nie zmieniły się i prawdopodobnie nie ulegną zmianie, dopóki nie zmienią się na targowicach zamiejscowych, zwłaszcza węgierskich. *Pszenica* przy ożywionym popycie była szybko rozbierana z targu i gatunki cięższe płacono korzec po 9 złr. 25 c. do 30 c. *Jęczmień* tylko do browarów poszukiwany płacono w mniejszych partyach gatunki 142 ℔ wagi po 4 złr. 95 c., na pośledniejsze gatunki nie było pokupu. Ceny *żyta* bez zmiany, i zanosi się, że pójdą w górę. W ostatnich dniach dowieziono tu znaczniejsze partye z Rzeszowa, Łańcuta i Dębicy. Najlepsze gatunki płacono po 6 złr. 45 c. do 50 c. Pośledniejszych gatunków nie było wcale na targu. *Owies* płacono po 2 złr. 60 do 70 c. za korzec 98 ℔ wagi. Spekulanci zawiedli się co do spodziewanego podniesienia się cen tego artykułu, a tak zapasy złożone w śpichlerzach lwowskich nie są pozbywane. *Mąki* przywieziono do Lwowa około 420 worów. Spodziewają się, że znaczniejszy dowóz z młynów zamiejscowych utrzyma się przez czas dłuższy. Ceny *ziemniaków* we Lwowie podniosły się na 2 złr. 40 c.; w Czarny, Dębicy, Ropczycach i Sędziszowie płacą korzec po 1 złr. 25 c. Panujące niepogody utrudniają dowóz, który przy ożywionym popycie mógłby przybrać znaczne rozmiary. Godne uwagi są stosunki i stadyum, w jakie wszedł obecnie handel spirytusem. Od kilku tygodni zaczęto sprowadzać spirytus z Galicyi zachodniej, a teraz są już oczekiwane transporta z Morawii, i te mogłyby nawet być znaczne, gdy nie to, że Bielsk, zkąd najwięcej odchodzi spirytusu, stara się zapomocą rozmaitych kombinacyi handlowych, aby cena tego artykułu w miejscu i okolicy nie podniosła się, i aby przeto przesyłki nie stały się niepopłatnemi. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano 831 cet. do Wiednia i 1300 cet. do Prus, tudzież kilka pomniejszych partyi do Bielska, Weiskirchen, Berna, Hohenstadtu, Pardubitz i Pragi. Przędzalnie czeskie poszukują tego artykułu i płacą za 100 ℔ wagi w przecięciu po 24 do 25 złr. z odstawą na miejsce. Odbyt na *wełnę* w pierwszych 14 dniach tego roku ograniczał się na przedaży kilkuset cetnarów do fabryk bielskich. *Kos* przeznaczonych do wywozu przez Brody nadeszło tu 480 cet. *Trzody chlewnej* wysłano w tygodniu ubiegłym przez Kraków do Szląska i Morawii 4600 szt. Wysyłanie do Prus jest zabronione z powodu zarazy. *Wołów opasowych* przeznaczonych do Lipnika i Florisdorf zapowiedziano 270 sztuk.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca stycznia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorów		Podhajcy		Przemyślany	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy .	4	50	4	50	4	10	5	.	4	17	4	13
„ żyta .	3	20	3	40	3	25	3	50	3	77	3	7
„ jęczmienia .	2	40	2	50	2	30	2	80	2	62	2	53
„ owsa . . .	1	40	1	20	1	40	1	30	1	54	1	20
„ hreczki . .	3	20	3	20	3	.	2	80	3	49	3	10
„ kukurudzy .	.	.	.	.	3	40	.	.	4	7	.	.
„ ziemniaków .	1	60	1	40	1	40	1	50	1	40	1	20
Cetnar siana . .	1	.	1	50	1	40	.	77	1	50	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.		.		.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	6	.	5	20	6	72	3	50
„ „ miękkiego	4	.	5	.	5		4	10	.	.	3	50
Funt mięsa wołowego	.	8	.	8		8		8	.	7	.	8
Mas okowity . . .	.	80	.	44	.	42	.	47	.	45	.	60

Ostatnia poczta.

Berlin, 20. stycznia. *Staatsanzeiger* ogłasza budżet państwa na rok 1866. Ogół wydatków równy ogółowi dochodów, jest preliminowany na 156,973.770 talarów (wyjąwszy Hohenzollern.) W porównaniu z poprzednim rokiem są dochody podane wyżej o 6,524.996 talarów, a wydatki o 6.639.863 talar. Pomiędzy wydatkami podane są zwyczajne wydatki ministerstwa wojny na 40,859.629 a nadzwyczajne na 2.750.000 talarów, marynarki zaś na 1.592.563, i 1,588.750 talarów.

Altona, 20. stycznia. Cytacya najwyższego sądu w Berlinie wzywa redaktora Maya, ażeby stawił się osobiście na dniu 23. lutego

Madryt, 19. stycznia. Prim opuścił Berlangę i udał się do Segury. — Brygadyer Mendoz Nunez objął dowództwo po śmierci Pareji.

Kopenhaga, 20. stycznia. Król. reskrypt zwołuje radę państwa na dzień 5. lutego.

TEATR.

Dziś (przedst. polskie): **„Drzymka pana Prospera“**, komedya w 4 aktach oryginalnie wierszem napisana przez Jana Alexandra hr. Fredra.

Dziś w sali ratuszowej na wsparcie uczącej się młodzieży tutejszej akademii technicznej *Koncert* z współdziałaniem członków gal. towarzystwa muzycznego i kapeli c. k. pułku Arcyksięcia Józefa.

Lwów, 21. stycznia.

W zeszłym tygodniu mieliśmy z powodu wyprawianego we środę balu maskowego jedno tylko przedstawienie polskie, ale za to obdarzyła nas dyrekcya nowością, która chociaż nie należy do arcydzieł poezyi dramatycznej, ale jest przecież niezłym wcale nabytkiem dla repertoarza. *„Sztuka i handel“*, komedya w 3 aktach z prologiem, przerobiona z francuskiego przez p. Kaz. Kaszewskiego, należy do rzędu tak zwanych utworów tendencyjnych, gdzie do celu zatkniętego z góry dorabiane są wszystkie sytuacye jakby ramy do obrazu; a ponieważ wszelka tendencya jest czynnikiem ujemnym w sztuce, gdyż poeta lub artysta musi w takim razie ulegać więcej loice rozumu niż prądowi natchnienia, więc też i wrażenie dzieł tego rodzaju nie może być takie, jak tam, gdzie sztuka działa własnym urokiem piękności. We wszystkich bowiem dziełach rozumowych zawisło powodzenie najprzód od wartości założenia, a powtóre od prawdy i konsekwencyi w przeprowadzeniu jego; czy zaś autor „Sztuki i handlu“ odpowiedział w zupełności tym warunkom, o tem pozwalamy sobie powątpiewać. Zamiarem jego było dowieść, że dostatki i wygoda materyalna zabijają talent artystyczny, i że do sławy może dójść artysta tylko drogą wysłaną cierniami, przez czyściec mozolnej walki z życiem i abnegacyi. Naszem zdaniem jest to paradox, gdyż doświadczenie uczy, że właśnie brak chleba powszedniego jest największym wrogiem talentu, gdy przeciwnie ludzie posiadający niezawisły byt materyalny mogą swobodnie rozwijać swój talent i dostać się z łatwością do tego edenu, gdzie bogini sławy wije wieńce swoje dla kapłanów sztuki; idzie tylko o to, ażeby talent był prawdziwy, a natchnienie istotnie zaczerpnięte z nieba. Nie jest to wprawdzie regułą, gdyż świat miał już nieraz sposobność podziwiać i takich mistrzów, którzy swoją krwią i życiem dokupili się sławy; ale podobne przykłady są tak rzadkie, że nie mogą bynajmniej stanowić zasady. Postawiwszy tedy fałszywy dilemat, musiał też autor dla konsekwencyi posługiwać się fałszywemi środkami do rozwiązania jego. I tak każe najprzód swojemu artyście in spe, który czuje w sobie siłę i wiarę talentu, pokochać dziewczynę, u której pieprz i czekolada mają większą wartość, niż sztuka i natchnienie artysty; potem dozwala mu przez lat ośmnaście zagrzebywać swój talent w sklepie korzennym i wzdychać tylko ciągle do swobody, kiedy przy zamożności swojej mógł talent wyręczać się w handlu kim innym, a w końcu wyprowadza zląd wniosek, że źródło natchnienia musiało już w nim wyschnąć, i skazuje go przeto na ważenie pieprzu aż do śmierci; gdy przeciwnie przyjaciel jego, przemęczywszy się 18 lat śród niedostatku i rozmaitych cierpień, miał w końcu zostać wielkim artystą i napisać nawet jakąś operę, o której wprawdzie wspomina autor, ale nie daje żadnego zapewnienia, że dzieło to istotnie sławę mu przyniosło. To jest tedy słaba strona sztuki; ale przy tem wszystkiem nic zbywa jej na scenach pięknych, i sądzimy przeto, że może się utrzymać w repertoarzu. Szczególnie przyznać trzeba zasługę p. Kaszewskiemu w starannem przerobieniu tej komedyi pięknym bardzo wierszem, który podnosi o wiele wartość tego utworu.

Role były stosownie obsadzone i w ogóle dobrze odegrane; najzaszczytniej jednak wywiązali się ze swoich p. *Szymański* (Klemens), ów pchnięty na fałszywy tor artysta, i pani *Nowakowska* (Klaudyna), dziewczę pełne serdeczności i szlachetnej rezygnacyi. Natomiast musimy zrobić uwagę p. *Linkowskiemu*, że charakterystyką swojej osobistości (buchhaltera Daniela) nie wyświadczył zbyt wielkiej przysługi autorowi. Nie pojmujemy zaprawdę, zkąd tak znakomitemu i doświadczonemu artyście mogła przyjść tak nieszczęśliwa myśl, żeby przedstawiać formalnego dziada i z postaci i z ubioru, stosowniejszego raczej dla stangreta, kiedy przecież jako buchhalter zamożnego kupca mógł ubrać się wcale przyzwoicie, i

przy pięćdziesięciu kilku latach wieku nie potrzebował być skurczonym i niedołężnym. Błąd ten zepsuł też całą iluzyę poświecenia się Klaudyny, gdyż wydało się zaprawdę niepodobnem do wiary, ażeby 18letnia dziewczyna, kochając z całym zapałem młodości innego, mogła przy najszczerszej nawet chęci spełnienia ofiary dla ojca skłaniać się do oddania ręki takiemu dziadowi. Podobnej niestosowności, chociaż nie tak rażącej, dopuścił się także p. *Wilkoszewski* (przyjaciel i kolega Klemensa), który pomimo ośmnastoletniej ciężkiej walki z losem i do 40 lat wieku wyglądał tak młodo i świeżo, jak gdyby całe życie swoje przespał na różach. Inne pomniejsze role miały stosownych reprezentantów. W końcu musimy jeszcze podziękować dyrekcyi za chwalebną staranność i elegancyę wystawy, która nadawała bardzo miłe tło całemu obrazowi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. stycznia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 327.89	+ 1.8	86.8	zachodni	sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	327.79	+ 4.2	84 2	poł.-zach.	„	„
10.god.wiecz.	327.59	+ 0.4	87.9	„	„	pogoda
7. god. zrana	''' 327.76	— 1.4	86.9	południowy	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	328 37	+ 3.8	80.4	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	329 91	+ 2.2	87.7	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

Hotel George: P.: Hr. Dzieduszycki Wład., z Jezupola.

Hotel europejski: Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Lipczyński Ignacy, deputowany kraj., z Krakowa.

Dnia 21. stycznia.

Hotel George: PP. Hr. Koziebrodzki Jan, z Michałówki. — Mysłowski Ant., z Koropca. — Ostaszewski Teofil, z Wzdowa.

Hotel Langa: Minio Ferd., c. k. kapitan, i Voigt Jan, c. k. nadporucznik, z Krakowa.

Hotel angielski: Kieliepowski Apol., z Rosyi.

Hotel krakowski: Ziętkiewicz Lud., c. k. podporucznik, z Liska.

Hotel Krynickiego: Klimkiewicz Józef, z Brusna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

PP. Miączyński Józef, do Jaśniszcz. — Hr. Starzyński Jul., do Słowity — Br. Jakubowski Józef, do Łopuszki. — Czarniakowski Józef, do Kipiaczki. — Kownacki Ant., do Drezna. — Kwaskowski Erazm, do Jaśniszcz. — Lityński Józef, do Wierzbicy. — Müller Ludw., do Tarnopola. — Węglowski Apol., do Jordanówki. — Wybranowski Alex., do Juszkowic.

Dnia 21. stycznia.

PP. Hr. Komorowski Fran., do Łuczycy. — Cienciewicz Jan, do Jerynia. — Zwolski Jul., do Bryniec zagórnych.

Kurs Lwowski.

Dnia 20. stycznia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	93	4	98
Dukat cesarski	„ „	4	96	5	01
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	55	8	64
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	62	1	64
„ papierowy rosyjski	„ „	1	35	1	37
Talar pruski	„ „	1	55	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	67	67	27
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	64	70	59
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	77	68	43
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	15	66	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	169	67	173	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. stycznia	złr.	kr.
5% Metaliki	63	20
5% pożyczka narodowa	66	80
Losy z 1860 roku	84	85
Akcye banku wiedeńskieg	760	—
„ „ kredytowego	151	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	104	50
Srebro	104	80
Dukat pojedyńczy	4	99

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. stycznia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.15	59 25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.75	66.85
od kwiet. do paźd. po 5%	66 60	66.70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	70.—	70.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	63.15	63.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	63.30	63 40
dtto. po 4½%	55.90	56 10
dtto. „ 4%	49.50	50.—
dtto. „ 3%	37.—	37.50
dtto. „ 2½%	30.50	32.—
dtto. „ 1%	12 40	12 50
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	140.—	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137.—	137 50
Przez. do wyl. z r. 1854	78 —	78.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	84.90	85.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.90	93 10
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78.—	78.10
Renty Como po 42 lir. aust.	16.—	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ „ „ 4½%	55.—	55.50
„ „ „ 4%	48.50	49.—
„ „ „ 3½%	43.—	43.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	53.—	55.—
„ „ „ 2¼%	48.—	49.—
„ „ „ 2%	43.-	43.50
„ „ „ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Austr.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	81.50	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	69 75	70.50
Banatu Tem.	68 50	69.—
Kroacyi i Slawonii	70.—	71.—
Galicyi	67.75	68 25
Siedmiogrodu	63.50	64 —
Bukowina	67.—	67.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.25	66.75
Banat Temesz.	65 90	66.10
Lomb. wen. poż. z r. 1850	86.50	88.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	757 —	759.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	151.70	151 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	582 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	72 50	73.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1583.—	1585.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	172.30	172.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	175 —	176 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	120.75	121.25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	174.20	174.40
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	53.—	53.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	151.50	152.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112 —	112.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700	705 —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	242	245 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	447.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	215.—	217.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	375.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250 —	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360. —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104 —	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.30	92,50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	92.20	92.40
przezn. do losowania po 5%	88 —	88 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 75	67.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74 75	75 25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	80.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	71.50	72 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	104 —	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	90 50	91.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	88 50	89.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75 50	76.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	85.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	86 50	87 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł	87.—	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116 50	117.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	78.—	78.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108 50	109 50
„ „ po 50 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	— —	76.—
Salma „ 40 „ „	26 —	26.50
Palffego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	23 25	23 75
St. Genois „ 40 „ „	23 —	23.50
Windischgrätza 20 zł. „	15 25	15 75
Waldsteina 20 „	18 75	19 25
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88 20	88 20
Berlin za 100 tal.	—.	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	88.20	88 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	78.30	78 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	104 65	104 95
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. w. l.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	41.70	41 75
Paryż za 100 fr.	41 80	41.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.—	5.01
dtto. pełnej wagi	5.—	5 01
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 45	8.46
Rosyjski imperyał	8 65	8 67
Talar związkowy	1.57	1.57½
Srebro	104.80	104 90
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.